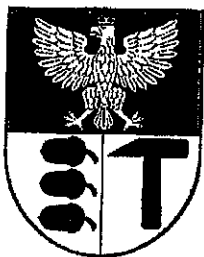
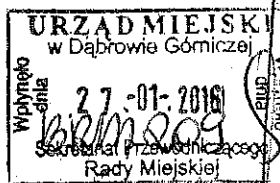


BRM.0003.821.2016



Jerzy Reszke



WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY  
Referat Organizacyjny

Dąbrowa Górnicza dnia 2016-01-27 r.

wpłynęło dnia... 29.01.2016 Arca

G. P. Meyel

## INTERPELACJA

.....  
Dotyczy: problemów ul. Rudna

Ponownie występuje w sprawach dotyczących ul. Rudna. Dotyczy to następujących tematów:

1. Przedstawiona w odpowiedzi na interpelację nr BRM.0003.632.2015 informacja, że rowy odwadniające mają odprowadzenie do potoku Bobrek nie odpowiada rzeczywistości. Proszę o wyjaśnienie, skąd taka informacja, ponieważ mieszkańcy mówią co innego.
2. W interpelacji nr BRM.0003.724.2015 przedstawiłem informację, że podjęte działania, do których zobowiązany był AMP Dąbrowa Górnicza w zakresie obniżenia hałasu przy sprzęganiu wagonów nie przyniosły rezultatów. Odpowiedź na interpelację powtarza informację, że działania zostaną podjęte. Sytuacja wygląda tak, że działania nie dały rezultatu. Przytaczam list mieszkańca ul. Rudnej, który opisuje sytuację i który otrzymał również Urząd:

„Zwracam się do Państwa w imieniu swoim oraz zainteresowanych mieszkańców osiedla przy ul. Rudnej oraz ul. Rodzinnej w Strzemieszycach z zapytaniem dlaczego do chwili obecnej nie zrealizowano, pomimo, że z końcem roku upłynął termin deklarowanego przez firmę Arcelor-Mittal zapewnienia, że wykonane prace wyciszeniowe związane ze sprzęganiem wagonów na Bazie Przeładunku Rud w Strzemieszycach przyczynią się do poprawy komfortu naszego życia. Od samego początku wyrażaliśmy nasz sceptycyzm co do podjętych przez Państwa działań polegających na zastosowaniu tzw. „grzybków” mających za zadanie wylapywanie wagonów i w dalszej kolejności ograniczenie hałasu. Cierpliwie czekaliśmy na efekty wykonywanych prac i na ewentualny pozytywny ich wynik. Na dzień dzisiejszy fakty są takie, że hałasy dobiegające ze strony bazy są w dalszym ciągu nie do zaakceptowania. Dowodem na to były nasze wielokrotne interwencje telefoniczne, w dzień i noc do dyspozytora bazy, dyspozytora huty, na infolinie oraz Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach. To co się działo na bazie w ostatnim okresie 2015 r. w czasie Świąt Bożego Narodzenia przelało czarę goryczy. Uderzenia wagonów były nie do zniesienia- bez względu na to czy noc czy dzień. Naprawdę mamy tego dość. Są wśród nas osoby starsze, niepełnosprawne, dzieci. Są ludzie, którzy po

ciężkiej pracy chcą spokojnie przespać noc. Dla nas nie ma okresu świątecznego kiedy na przykład zabrania się ruchu ciężarówek. Jest wśród nas wielu mieszkańców dawnych Małych Strzemieszyc, którzy w czasie budowy Huty Katowice zostali z tych terenów wysiedleni, a ich dorobek życia został zburzony pod budowę huty. Po otrzymaniu działek np. przy ul. Rodzinnej ponownie stawiali swoje domostwa licząc, że będą mieli tu spokój. Okazało się, że huta nie pozwoliła o sobie zapomnieć. Obok ich nowych domostw powstała baza i nowe utrapienia. Ile mamy jeszcze przyjmować zapewnień, obietnic, pism mówiących o podejmowany działaniach. Ile jeszcze mamy cierpieć lat. Czujemy się oszukiwani i oglupiani. Ta surowa ocena jest skutkiem naszych osobistych spostrzeżeń, obserwacji i posiadanych informacji. Jako przykład możemy wskazać wykonywane przez Państwa pomiary hałasu. W chwili kiedy osoby wykonujące pomiar ustawiają aparaturę baza cichnie, lub wagony są przetaczane w taki sposób, że od razu zauważa się różnice w hałasie powstającym przy sprzęganiu. Telefonując do dyspozytora bazy co się dzieje że wagony uderzają o wiele ciszej, lub dlaczego nie są przetaczane, słyszymy całą gamę różnych pokrętnych odpowiedzi – od śmiechu, informacji, że mają awarie, że oni nie słyszą żadnych hałasów, że będą za jakąś chwilę rozładowywali wagony, albo że ludzie nie interweniują to chyba jest dobrze. Z informacji jakie docierają do nas z Urzędu Marszałkowskiego wynika, że przeprowadzane badania hałasu wskazują na niewielkie przekroczenia norm. Jeżeli są one wykonywane w momencie, że tak nazwę nienormalnego działania bazy, to jakie one są naprawdę. Ja osobiście z uwagi, że mój dom znajduje się najbliżej nasypu bazy, jesienią ubiegłego roku podjęłam decyzję o ociepleniu budynku, mając nadzieję, że jednocześnie przełoży się to na wyciszenie budynku i komfort mojego życia. Efektu nie ma żadnego. Wstrząsy i uderzenia wagonów są tak samo odczuwalne. Docierają do nas informacje, że huta nie ma zamiaru podejmować dalszych prac związanych z hałasem powstającym przy sprzęganiu wagonów. Jest to podobno spowodowane tym, że huta jest zmuszona wykonać inne inwestycje związane z ekologią (stalownia) i ponosić znaczące koszty. Nie ma na to naszej zgody, sprawa musi być zakończona z pozytywnym dla nas efektem. Do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, oraz Urzędu Marszałkowskiego zwracamy się o podjęcie skutecznych działań mających za zadanie wyegzekwowanie pozytywnych działań ze strony huty. Ile jeszcze lat mamy być skazani na życie w nienormalnych warunkach. Jednocześnie chcieliśmy podziękować firmie Arcelor – Mittal za podjęte i wykonane do tej pory na bazie inne działania naprawcze, mające na celu poprawę życia zamieszkujących ten teren ludzi. Można powiedzieć, że jesteście w naszych Strzemieszycach tak ciężko doświadczonych przez różnego rodzaju uciążliwe inwestycje, w bezmyślny sposób umiejscowione w bezpośrednim sąsiedztwie domostw, jedyną firmą, która autentycznie pochyliła się nad zaistniałym problemem. Oczekujemy na odpowiedź z planem rozwiązania problemu wyciszenia sprzęgania wagonów."

3. Kiedy zostaną zamontowane stałe punkty pomiaru hałasu? Ze względu na różnice zdań i wstrzymywanie działań przez AMP podczas pomiarów taki punkt jest potrzebny na dłuższy okres.

